

Pismo
ukazuje się
we wtorki
i piątki

Głos

Wtorek

31 stycznia 2023

nr 9 (LXXVIII)

cena: 17 Kč



WIADOMOŚCI
SYMBOL
PATRIOTYZMU
I ODWAGI STR. 2-3



BALOWY
WEEKEND
STR. 4-5



SPORT
ZJAZD GWIAZDZISTY -
NOWE INFORMACJE
STR. 9



Petr Pavel prezydentem

WYDARZENIE: Republika Czeska ma nowego prezydenta. W drugiej turze wyborów, które trwały od piątku do soboty, Petr Pavel pokonał Andreja Babiša z miażdżącą przewagą 960 tys. głosów. Na 61-letniego emerytowanego generała głosowało 58,32 proc. wyborców, na jego rywala tylko 41,67. W województwie morawsko-śląskim zdecydowanym zwycięzcą był jednak szef ANO.

Beata Schönwald, jlb

Petr Pavel od godz. 14.00 w sobotę, kiedy zamknięto lokale wyborcze i rozpoczęto podliczanie głosów, konsekwentnie powiększał przewagę nad Andrejem Babišem. Ostatecznie otrzymał o blisko 17 procent więcej głosów. Przyszły prezydent wygrał m.in. we wszystkich stolicach wojewódzkich w RC poza Ostrawą, gdzie 52,27 proc. elektoratu głosowało na Babiša. W całym województwie morawsko-śląskim zdobył on 53,07 proc. głosów. Jeszcze większy sukces odniósł w powiecie karwińskim, gdzie zagłosowało na niego 61,69 proc. osób, które poszły do urn. Odmienne preferencje wyborcze mieli natomiast mieszkańcy sąsiedniego powiatu. We frydecko-misteckim zwyciężył Pavel z 51,38 proc. wynikiem. Dla porównania w Warszawie, gdzie lokal wyborczy odwiedziło 210 czeskich obywateli, 96,21 proc. z nich opowiedziało się za Petrem Pavlem.

Na Zaozliu na Pavla głosowała większość gmin leżących na terenie powiatu frydecko-misteckiego. Największe

poparcie (62,60) zdobył w Śmiłowicach, najmniejsze na Herczawie, gdzie na jego rywala zagłosowało aż 72,44 proc. wyborców. Z kolei w powiecie karwińskim jedyną gminą, gdzie generał w stanie spoczynku pokonał Babiša, był Kocobędz. W pozostałych miejscowościach zwycięzcą okazał się szef ANO. W Dąbrowie oddało na niego głos aż 73,79 proc. wyborców.

Druża tura tegorocznych wyborów prezydenckich była wy-

jątkowa nie tylko ze względu na różnicę głosów, które uzyskali uczestnicy tego pojedynku, ale także pod względem frekwencji wyborczej. Od 2013 roku, kiedy w RC wprowadzono bezpośredni wybór głowy państwa, do urn nigdy nie poszło aż tyle osób. 70,25 proc. w skali całego kraju świadczy o niebywałym zainteresowaniu tą ostateczną rozgrywką. Zbliżony wynik (69,05 proc.) odnotowano również w powiecie frydecko-misteckim, 62,87 osób uprawnionych do głosowania głosowało w powiecie karwińskim, 64,54 proc. w powiecie ostrawskim, a w całym województwie morawsko-śląskim frekwencja wyborcza wyniosła 66,57 proc. Dwa tygodnie temu w pierwszej turze wyborów prezydenckich głosowało 68,24 proc. osób.

Wybory nad Wełtawą wzbudziły zainteresowanie również u naszych najbliższych sąsiadów. Na Słowacji do tego stopnia, że prezydentka Zuzana Čaputová przyjechała osobiście do sztabu wyborczego zwycięzcy, żeby złożyć mu gratulacje.

Ciąg dalszy na str. 3



Fot. ARC

Rośnie we mnie duma

WYDARZENIE: Nowy ambasador RP w Pradze Mateusz Gniazdowski zakończył wczoraj dwudniową wizytę na Zaozliu. Poniedziałkowe przedpołudnie spędził w Czeskim Cieszynie, odwiedzając Centrum Polskie dla Polskiego Szkolnictwa Narodowościowego oraz Polskie Gimnazjum im. Juliusza Słowackiego.



• W Centrum Pedagogicznym Mateusza Gniazdowskiego zachwyciła gra planszowa o Śląsku Cieszyńskim, którą zaprezentowała mu Marta Kmeř. Fot. BEATA SCHÖNWALD

Beata Schönwald, klm

Wczasie spotkań w obu placówkach towarzyszyła Mateuszowi Gniazdowskiemu konsul generalna RP w Ostrawie Izabella Wołęjko-Chwastowicz. Dyrektorka Marta Kmeř przybliżyła polskiemu dyplomacie działalność Centrum Pedagogicznego, na którą składają się różne projekty, wydawnictwa, pomoce dydaktyczne dla szkół i wiele innych. – Przekazaliśmy naszemu gościowi informacje o naszych działaniach, które podejmujemy w ramach czesko-polskiej współpracy transgranicznej, a które sięgają również poza obszar Śląska Cieszyńskiego w inne regiony przygraniczne Polski i Czech. Opowiedzieliśmy o naszych bieżących inicjatywach, konkursach, a także

o najnowszym projekcie „Historia CZ PL na plus”, w ramach którego opracowaliśmy ponad 20 scenariuszy do nauczania po polsku najnowszej historii Czech metodą badawczą – powiedziała „Głosowi” metodyk Centrum Barbara Kubiček.

O tym, czym jest Polskie Gimnazjum, jaką ma historię, kogo kształci i jakie wartości stara się młodzieży przekazać, poinformowała ambasadora dyrektor szkoły Maria Jarnot. Po tym ogólnym wprowadzeniu szef polskiej placówki dyplomatycznej w Pradze spotkał się w auli szkolnej z uczniami klas maturalnych. Stając przed młodzieżą, przyznał, że czuje się trochę stremowany. Zdradził również, że w nowej roli jest na Zaozliu po raz drugi. Jego pierwszy przyjazd w tę stronę był związany z obchodami jubileuszowymi 75-lecia PZKO w Trzyńcu.

Ciąg dalszy na str. 3

100 osób miało być sukcesem... A przyszło dwa razy więcej!

Ponad dwieście młodych ludzi ubranych w stroje ludowe zjawiało się w sobotni wieczór w Domu PZKO „Kasowy” na pierwszym Młodzieżowym Balu Folklorystycznym. Zainteresowanie „Naszym Balem”, jak nazwali go organizatorzy, przeszło ich najsmielsze oczekiwania – impreza okazała się strzałem w dziesiątkę!

Łukasz Klimaniec

Młodzi potrafią się bawić – to jasne. Ale młodzi potrafią też dobrze zorganizować i przygotować dużą imprezę, która przyciągnie ich rówieśników z całego regionu i nie tylko, bo na „Naszym Balu” w Mostach koło Jabłonkowa bawili się też goście z Polski i Słowacji.

Samo przygotowanie balu nie było jakimś wielkim wyzwaniem, bo mamy doświadczenie z organizacją różnych imprez. Największą niewiadomą było natomiast to, czy znajdziemy tyle młodych osób, które przyjdą bawić się na ludowo – mówiła Agnieszka Farna, która wraz z mężem Adamem Farnym oraz Dominikiem Poloczkiem, Jankiem Michalikiem, Jakubem Czepcem, Robertem Molinkiem, Jołą Iwanuszek i Dorotą Bartnicką podjęli się organizacji Młodzieżowego Balu Folklorystycznego.

Łącznie sprzedano 180 biletów, a doliczając ok. 40 osób z kapel i samych organizatorów, w „Kasowym” bawiono się około 220 osób.

Bardzo się ciesze z tak wielkiego zainteresowania, bo zakładaliśmy, że jak już będzie więcej niż sto osób, to będzie dobrze. A tymczasem jest dwa razy więcej. Widać, że była potrzeba takiej imprezy dla młodych. Wokół jest wiele różnych balów, ale brakowało takiej tradycyjnej imprezy, na której młodzi mogą się pokazać – przyznał Janek Michalik, który pełnił rolę konferansjera.

Witając gości podziękował wszystkim „Gorolów, Dolanów, Tustelanów aji Tamstelanów, Poloków,



• Zabawę na parkiecie młodzi rozpoczęli od tradycyjnego chodzonego.



• Janek Michalik z Dominikiem Poloczkiem rozbawili widzów scenką z udziałem Jewki i Marysi, czyli starowinek znanych z filmiku zapowiadającego bal.

Czechów, Szopyrtoków, Słowaków, a wszeckich, kierz majom radzi klimat sercu milego Księżstwa Cieszyńskiego”. Wcześniej wraz z Dominikiem Poloczkiem rozbawili widzów scenką z udziałem Jewki i Marysi, czyli starowinek znanych z filmiku zapowiadającego bal.

Adam Farny przyznał, że zamysł balu był taki, by przygotować im-

prezę, na której młodzi będą mogli pobawić się po swojemu.

– Dlatego też nie planowaliśmy żadnego występu jakiegoś zespołu, ani nawet didżeja. Chcieliśmy stworzyć miejsce do tego, by się bawili w taki nasz regionalny sposób – wyjaśnił.

Organizatorzy zachęcali również gości do przyścia w stroju ludowym (tak ubrani goście otrzymywali



• Wszyscy zjawili się ubrani w strojach ludowych i znakomicie bawili się we własnym gronie.



• „Kasowy” w Mostach koło Jabłonkowa chyba jeszcze nie wiedział tyłu młodych w regionalnych strojach. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

darmowe piwo). Jeśli ktoś nie miał takiego ubioru, mógł wypożyczyć go lub założyć coś z elementem ludowym (koszulę, wstążkę, chustę, itp.). Efekt? Praktycznie wszyscy zjawili się ubrani na ludowo.

– Niektórzy pożyczali stroje od kolegów, którzy wstępują w zespołach regionalnych – w „Bystrzycy”, w „Olzie”. To było wyzwanie dla osób, które tym się interesują, ale nie mają

własnego stroju. Okazuje się, że większość potraktowała to poważnie, by zaznajomić się z regionalnym ubiorem – przyznał Adam Farny.

Ubrani w regionalne stroje młodzi znakomicie bawili się przy muzyce zaoziąskich kapel „Czerchla”, „Bezmiana” i „Nowina”, zaproszonej z Istebnej kapeli „Tygiel” oraz formacji „Cimbálová muzika Odera” do białego rana. ▲

Powrót do przeszłości

W sobotę w Domu Kultury w Boconowicach odbył się tradycyjny Bal pod Bocównym. Imprezę zorganizowało Miejsce Kolo PZKO. Bawiono się tak, jak w latach 80. poprzedniego stulecia. – Będzie szalona zabawa, mam cztery kostiumy o zwirowanej tematyce... Będzie się działo! – mówił „Głosowi” tuż przed rozpoczęciem zabawy Marek Słowiaczek, prezes MK PZKO w Boconowicach, jeden z organizatorów balu. I faktycznie – balowicze dopisali, była loteria, tańce, rozmowy ze znajomymi, można się było najęść do syta, napić się...

Więcej zdjęć oraz obrazek filmowy znajdziecie na naszej stronie internetowej www.glos.live.

(kdm)



Dla każdego coś miłego

Po dwóch latach przerwy powrócił Reprezentacyjny Bal Śląski organizowany przez MK PZKO w Mistrzowicach. W Ośrodku Kultury „Strzelnica” w Czeskim Cieszyńcu w piątkowy wieczór i noc z piątku na sobotę bawiono się 250 osób. I to jak!

– Bardzo się cieszymy, że znów mogliśmy zorganizować ten bal. Przerwa pandemiczna zrobiła swoje, ale mamy nadzieję, że powrócimy do tradycji. To fenomenalny bal, jedyny w swoim rodzaju – mówiła Renata Kadłubiec, prezes MK PZKO w Mistrzowicach.

Prof. Daniel Kadłubiec, założyciel, pomysłodawca, wieloletni organizator i wódzirej Balu Śląskiego, przypomniał jego historię, wymieniając miejsca, w których przed laty odbywała się zabawa.

– Zaczęliśmy organizować ten bal w 1965 roku w restauracji na Fibakówce w Mistrzowicach. Tam byliśmy do 1990 r., a następnie przenieśliśmy się do remizy strażackiej. Później na Kościelcu, a potem do hotelu „Piast”, aż wreszcie trafiliśmy do „Strzelnicy” – wyliczał. Prezentując nowego konferansjera, swojego wnuka Wojciecha Kadłubca, przyznał, że po 56 latach prowadzenia balu nadszedł czas przekazać tę funkcję komuś młodszemu.

Reprezentacyjny Bal Śląski rozpoczął się występem Zespołu Regionalnego „Błędowice”, który zaprezentował tańce śląskie. Następnie wszyscy goście prowadzeni przez błędowickich artystów zatańczyli poloneza. Gwiazdą balu była formacja „PULS” („Poddukelski umelecký ľudový súbor”) z Preszowa.

– Byli u nas już dwa razy i za każdym razem zapewniali niesamowitą zabawę. To zespół pełen temperamentu gwarantujący duże widowisko – podkreślała Renata Kadłubiec.

Uczestnicy zabawy mieli do dyspozycji całonocny, bogaty bufet, w którym byli m.in. dania regionalne, dania ciepłe, zimne zakąski. Prócz tego mogli sko-



• Na Balu Śląskim w „Strzelnicy” bawiono się 250 gości.



• Gwiazdą wieczoru była formacja „PULS” („Poddukelski umelecký ľudový súbor”), zawodowi tancerze z Preszowa.



• Bal Śląski odbywał się w wielu miejscach. Wychodzi na to, że w „Strzelnicy” zadomowił się na dobre. Zdjęcia: ŁUKASZ KLIMANIEC

rzystać z trzech barów. Do tańca przygrywał im zespół Rivieras Show Band, w saloniku śpiewa-

ła Kapela „Bezwinia”, a w klubie jazzowym o zabawę zadbał w dyskotekowym stylu DJ Tomek,

dzięki czemu każdy mógł znaleźć coś dla siebie i bawić się w miarę wczesnych godzin rannych. „Głos” tradycyjnie był patronem medialnym tego wydarzenia. (kdm)



Zdjęcia: NORBERT DĄBKOWSKI

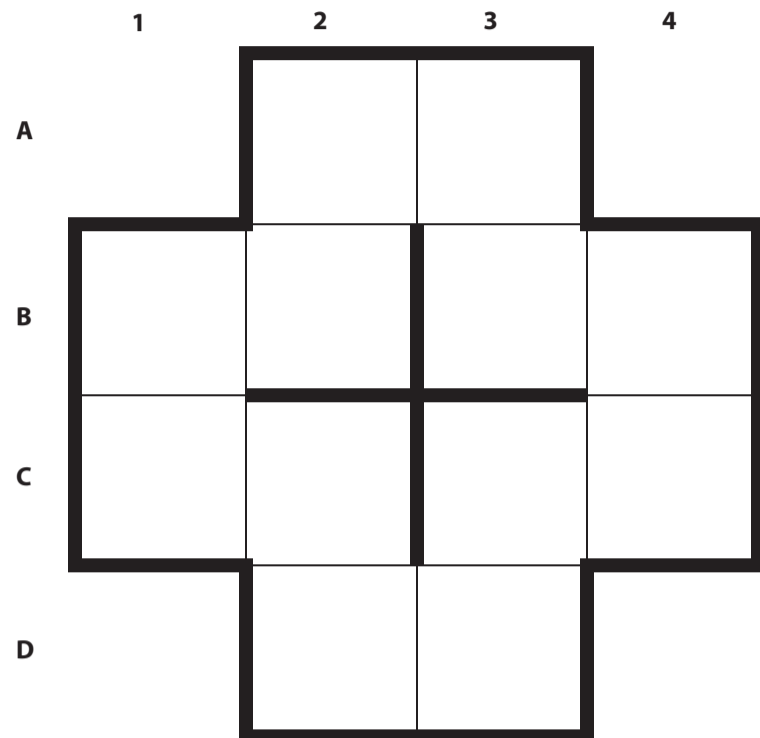


POST SCRIPTUM

UŚMIECHNIJ SIĘ



KRZYŻÓWKA SYLABOWA



POZIOMO: **A.** bezbarwny gaz palny tworzący z tlenem mieszaniny wybuchowe (CH_4) **B.** część wielkiego pieca, dolna część gara lub duża miska – Wiesław, grał Tomasa Czereśniaka w serialu „Czterej pancerni i pies” **C.** cenowa zniżka lub metropolia Maroka – imię Purtseladze, gruzińskiej szachistki, arcymistrzyni od 2005 **D.** wyspa w środkowych Filipinach
PIONOWO: **1.** imię Zimińskiej-Sygietyńskiej, współzałożycielki Państwowego Zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze” **2.** główna kajuta na statku – miasto w Wielkiej Brytanii, w pn. Anglii **3.** argentyński taniec towarzyski – gatunek herbaty z Paragwaju, czyli yerba... **4.** czyjaś przychylność, życzliwość względem kogoś lub darowanie kary.

Wyrazy trudne lub mniej znane: BATLEY, LEYTE

MINIKWADRAT MAGICZNY I

Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1. głos dobiegający z chlewa				
2. dopływ Odry lub harcercska straż				
3. miasto w Japonii na Honsiu				
4. metropolia Egiptu.				

Wyrazy trudne lub mniej znane: ITAMI

MINIKWADRAT MAGICZNY II

Pionowo i poziomo jednakowo:

	1	2	3	4
1. ojciec współmałżonka				
2. usługa bankowa polegająca na otwarciu i prowadzeniu rachunku powierniczego				
3. masowego przekazu, czyli mass media				
4. człowiek doświadczony i przebiegły lub stopień harcerski.				

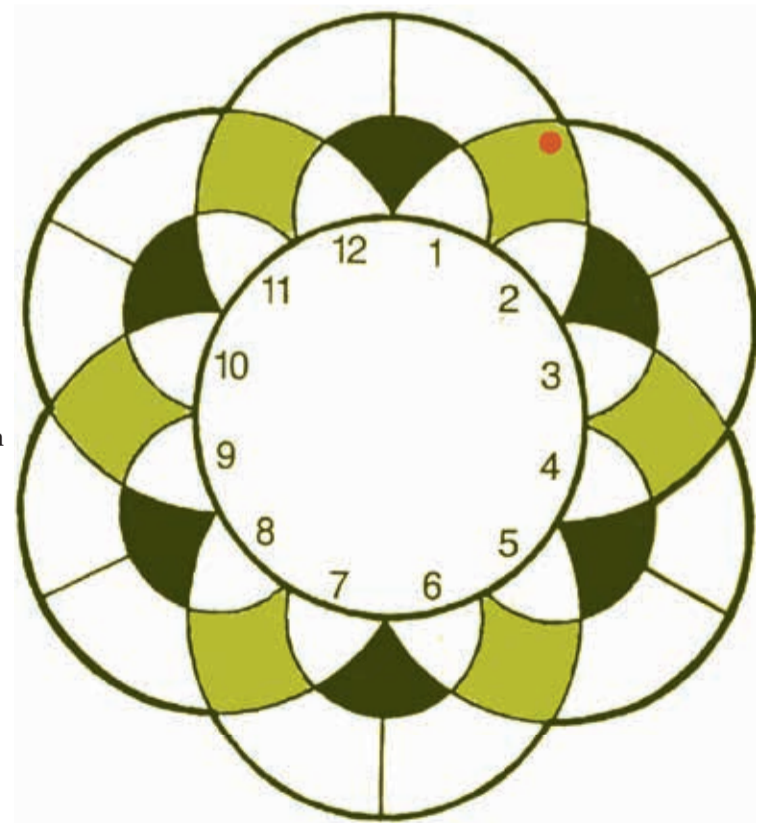
Wyrazy trudne lub mniej znane: ESCROW

LOGOGRYF ŁUKOWATY

Rozwiązaniem jest nazwa wsi w Polsce, położonej w województwie opolskim, w powiecie oleskim, w gminie Zębowice. W latach 1975-1998 miejscowość administracyjnie należała do ówczesnego województwa opolskiego...

- 1.-4. intonacja, podkreślenie lub kładziony na przedostatniej sylabie
- 3.-6. autor nieznan lub niepodpisujący się
- 5.-8. barwa powstała ze zmieszania czerwieni i błękitu
- 7.-10. czterdzieści pięć minut w szkole z nauczycielem
- 9.-12. w mitologii fińskiej żeński zły duch leśny, występujący w postaci smoka lub węża
- 11.-2. Cezary z powieści „Przedwiośnie” Stefana Żeromskiego.

Wyrazy trudne lub mniej znane: AJATAR



Wśród autorów poprawnych rozwiązań zostanie rozlosowana nagroda. Rozwiązania prosimy przysłać na e-mail: info@glos.live. Termin ich nadsyłania upływa w piątek 10 lutego 2023 r. Nagrodę z 17 stycznia otrzymuje **Krystyna Hampel z Olbrachcic**. Autorem dzisiejszych tamigłówek jest Jan Kubiczek.

Rozwiązanie rozetki z 17 stycznia: SEUCHEM

Rozwiązanie minikwadratu I z 17 stycznia:

1. MŁOT 2. ŁUPIA 3. OIDIA 4. TAAL

Rozwiązanie minikwadratu II z 17 stycznia:

1. BORG 2. ORISA 3. RSZEW 4. GAWA

Rozwiązanie logogryfu łukowatego z 17 stycznia: MOSINA